



Gdy mnie już nie będzie...

Jestem mamą dorosłego już, głęboko upośledzonego Grzesia. Opiekuję się nim najlepiej jak potrafię. Od dłuższego czasu boję się śmierci, nie z troski o siebie, ale ze względu na paniczny strach o to co stanie się z moim synem kiedy mnie zabraknie. W analogicznej sytuacji jest również wielu rodziców...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/6uut4u>

